

Aborcja to przerwanie życia w okresie płodowym, obejmującym czas od poczęcia dziecka do jego narodzin. To zabijanie bez jakiegokolwiek znieczulenia dwu-, a nawet ośmiomiesięcznych dzieci. Media często nas okłamują i nie podają o aborcji całej prawdy. Niestety, na świecie aborcji poddaje się nawet dziewięciomiesięczne, bezbronne dzieci. Około 9 tygodnia płód odczuwa ból całą powierzchnią swojego maleńkiego ciała ? odsuwa się od źródła bólu, gwałtownie porusza rączkami i nogami. Niektórzy zadają sobie pytanie: ?*Skoro do 9 tygodnia dziecko nie czuje bólu, ani nie reaguje na bodźce zewnętrzne, to chyba można poddać je aborcji?* ?. NIE! Życie zaczyna się w momencie poczęcia ? to fakt, naukowy i medyczny. Nieodczuwanie bólu nie jest żadnym argumentem.

Na przestrzeni dziejów aborcja była znana, ale dokonywana bardzo rzadko. Pierwszym krajem, który zalegalizował aborcję, był Związek Radziecki, drugim Niemcy. Hitler dążył do utworzenia biologicznie mocnego państwa, co spowodowało umożliwienie zabijania nienarodzonych niemieckich dzieci z wadami wrodzonymi. W krajach zachodnich i USA aborcję wprowadzono pod koniec lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Co 11 sekund ginie w Europie nienarodzone dziecko, co daje 327 aborcji na godzinę i 7468 dziennie.

Aborcja w Polsce jest zakazana, a można ją wykonać tylko w 3 przypadkach: zagrożenie życia matki, ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu i ciąża powstała w wyniku gwałtu. Tylko w okresie okupacji niemieckiej w latach 1943-1945 przerwanie ciąży przez kobietę polską było nieograniczone. Niestety, przeprowadza się w Polsce nielegalne aborcje, czy też wyjazdy za granicę w tym celu.

Aborcja dzieci niepełnosprawnych budzi kontrowersje. Ale przecież przerwanie życia dziecka chorego nie zapobiega niepełnosprawności ? to zabicie dziecka, które już dostało życie. Polskie prawo daje rodzicom wybór, ale nie zapewnia dalszej opieki w żadnej z obu sytuacji. Liczba matek, które decydują się na aborcję, bo dziecko okazało się być chore, rośnie z roku na rok. W 2009 roku dokonano 510 zabiegów, a w 2010 już 614. Do przerwania takiej ciąży często namawiają sami lekarze. A przecież dziecko niepełnosprawne ma takie same prawo do życia, jak każde inne. Ma prawo się urodzić, poznać swoich rodziców. Niestety, świat dla takich dzieci bywa okrutny. Są one niedoceniane i spychane na drugi plan przez otaczających ich ludzi, mimo iż tak samo jak inni czują, uśmiechają się, kochają i chcą być kochane.

Gabrysia Szydłowska